

EXPRESS

ilustrowany

junior

wydanie powakacyjne

GUMISIOWE
KALOSZE

Co w numerze?

Nasi dziennikarze na Letniej Szkole Junior Media
Co znaleźliśmy podczas Sprzątania Świata?
Czy trzeba być ładnym, by zostać modelem?
decoupage - kosztowny pomysł na nudę
Jak odkryć w sobie talent
i wiele innych tematów

WWW.JUNIORMEDIA.PL

Powitalne i pożegnalne ognisko z kiebaskami i opowiadaniem o swojej szkole



o redakcji, o sobie. Przy tym wiele śmiechu, wesołych historii, zwierzeń, a na koniec wspomnień, wymieniania się adresami i telefonami.

czyt. str 2

Decoupage - kosztowne, lecz efektowne hobby.

czyt. str.3



Kleszczów - najbogatsza gmina w Polsce. Co jest przyczyną tego bogactwa i jak się w niej żyje zwykłym ludziom

czytaj str 3

Najazd dziennikarzy na Kleszczów

Po 4 młodych dziennikarzy z każdej zwycięskiej gazetki przyjechało do najbogatszej gminy w Polsce, by odebrać swoją nagrodę: czyli wziąć udział w warsztatach prowadzonych przez prawdziwych dziennikarzy z "Dziennika Łódzkiego" oraz aktywnie odpocząć w osrodku sportowo - rekreacyjnym Solpark, nabierając sił przed nowym rokiem szkolnym. To właśnie w okolicach Bełchatowa młodzi ludzie szukali tematów do gazet. Spotykali się w tym celu z przedstawicielami władz, dyrektorem kopalni, prezesem Solparku. Odwiedzili fabryki i przedsiębiorstwa z bełchatowskiej strefy przemysłowej, uczestniczyli w lokalnych dożynkach.

Fajnie byłoby tu mieszkać - mówi Ola, jedna z uczestniczek. Jest w tej wsi chyba wszystko, co potrzeba, by się nie nudzić: pełnowymiarowe boiska do piłki plażowej i do nogi, super hale sportowe, najnowocześniejsza w Polsce siłownia, komora do krioterapii, grotła solna i oczywiście basen z rwącą rzeką, biczami wodnymi i zjeżdżalnią.
Też chciałbym tu mieszkać albo chociaż chodzić tu do szkoły najnowszych technologii. Podobno każdy, kto skończy tę szkołę może znaleźć do razu pracę w okolicznych zakładach przemysłowych - zdradza trzeźwo myślący o przyszłości Kacper.
Podoba mi się, że zimą jest tu lodowisko, a latem amfiteatr - takie dwa w jednym. Wszystko tu jest dobrze pomyślane - chwali obiekt Maciek.
Zazdroścę im ścieżek rowerowych - dodaje Marysia.



16 września odbyła się długo oczekiwana akcja WIELKIE SPRZĄTANIE ŚWIATA!

Wyszliśmy ze szkoły dobrze uzbrojeni w foliowe i robocze rękawice, worki na śmieci oraz ubrania, które można pobrudzić. I tak przygotowani, zaczęliśmy sprzątać wyznaczony teren.



Zbieraliśmy patyczki po lizakach i lodach, butelki po rozmaitych napojach, flaszki po alkoholach, puszki po piwie, foliowe reklamówki, a nawet udało się znaleźć książkę od matematyki, dętkę, pudełka, opakowania po papierosach, no i najgorsze... PETY !!! Gdyby je tak przeliczyć, to na pewno zmieściłyby się w dwóch foliowych reklamówkach. Ja sama znalazłam więcej niż cztery garści.

dalej czyt. str 3

Dla wszystkich pokoleń

Na koncercie Maryli Rodowicz były kilkuletnie dzieci, młodzież, babcie i dziadkowie. Wszyscy bawili się wspaniale 28 sierpnia na zakończeniu dożynek w Wolicy koło Kleszczowa. Usłyszeliśmy "Małgośćę", "Kolorowe jarmarki" i "Mała nie szalej". Jeden z uczestników Szkoły Junior Media Michał, dostał się na scenę i zaśpiewał z Marylą, od której na zakończenie usłyszeli: "Chłopie, jaki Ty masz wokal"

Naszej gazetce "Gumisiowe kalosze", choć nie udało się przeprowadzić wywiadu z posenkarką, to jednak udało się zadać parę pytań.

Na pytanie Kacpra o jej samochód odpowiedziała, że nadal jeździ swoim czerwonym Porsche Carera. Nigdy jednak nie jeździ tak szybko, jakby na to pozwalało jej auto. Zapytana, czy zna swoje 2000 piosenek, odpowiada, że oczywiście, ale przed koncertem musi je powtórzyć. Pytania zadawaliśmy w czasie, gdy piosenkarka podpisywała płyty. Tłum po autografy był ogromny. Było jednak warto czekać w ścisiku, by zamienić z artystką kilka słów i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Zdjęcie Maryli z autografem dla "Gumisiowych kaloszy" wisi teraz na honorowym miejscu w szkole.



Chcesz oglądać mecze za darmo? Zostań dziennikarzem sportowym - radzi Paweł Hochstim z "Dziennika Łódzkiego". **czyt. str 2**

Zostali modelami i twarzami Junior Media

Czy jesteście tacy piękni i wyjątkowi, że wybrano nas do sesji reklamującej Junior Media? Okazuje się, że w profesjonalnym studiu, pod opieką profesjonalnych fotografów i stylistów wszyscy są ładni. Nas wybrano do reklamy, bo jesteście pracowici, mamy zapał i energię. Napisaaliśmy w naszej redakcji najwięcej tekstów.



Kim są ci, którzy przyjechali na letnią szkołę dziennikarstwa?

To młodzi ludzie od 9 do 19 lat z całej Polski, których oprócz zwycięstwa w konkursie Junior Media łączy pasja dziennikarska oraz osiągnięcia z różnych dziedzin: sportu, filmu, teatru itp. Przykładowo są na warsztatach: gimnazjalistka Magdalena Józwiak, która wywalczyła 7. miejsce wśród najlepszych sprinterów w Polsce w kategorii młodzików, uczeń technikum Łukasz Centkowski, którego wyczyn 76 godzinna gra w siatkówkę zanotowana została w Księdze Rekordów Guinnessa, licealista Oskar Falkowski zwycięzca ogólnopolskiego konkursu filmowego, uczniowie podstawówek: Kacper Olszewski laureat i zdobywca Grand Prix w ogólnopolskich konkursach recytatorskich i przeglądach teatralnych, Kasia Pietrzak zwyciężczyni wielu konkursów wiedzy. Poza tym wszyscy są zdolni, pełni energii i zapału do tworzenia szkolnych gazetek.

Podczas pobytu na Letniej Szkole Dziennikarstwa uczyli się pod okiem dziennikarzy, jak tworzyć profesjonalne teksty: felietony, reportaże, wywiady. Próbowali z tłumem ludzi na przykład na dożynkach wybrać tę jedną osobę, z którą warto byłoby porozmawiać, z którą wywiad mógłby okazać się tematem numer 1 w gazecie. Pokonywali niejednokrotnie strach i nieśmiałość, gdy trzeba było porozmawiać z ważnymi ludźmi np. z dyrektorem kopalni czy prezesem Solparku. Robili zdjęcia, zwiedzali okolicę, odpoczywali na basenie, grali w piłkę na hali i boiskach cały czas szukając jednocześnie tematów do gazety, którą razem mieli stworzyć podczas pobytu w Kleszczowie. Przedostatniego dnia pojechali do redakcji "Dziennika Łódzkiego", by złożyć własną gazetę i dopracować artykuły.

Ich ośmiostronicowa gazetka będzie już 27 września dodatkiem do "Dziennika Łódzkiego" i wszystkich innych gazet wydawanych przez Polska Presse. Od 20 września co tydzień w "Dzienniku Łódzkim" będzie publikowany

czterostronicowy dodatek złożony z tekstów dziennikarzy tworzących gazetki na platformie Junior Media. Najmilej widziane byłyby teksty będące recenzjami książek, filmów itp. oraz opisami ważnych ogólnopolskich akcji i



wydarzeń. "Zaczynamy być coraz bardziej sławni dzięki temu dziennikarstwu - kilka razy już byłam w "Dzienniku Łódzkim", udzielałam też wywiadu dla regionalnej telewizji Bełchatów, będę twarzą Junior Media" - dzieli się swoją radością Oliwia, jedna z czworga dziennikarzy "Gumisiowych kaloszy", którzy byli w Kleszczowie. "Nigdzie w tym roku nie wyjeżdżałam, więc z niecierpliwością czekałam na Letnią Szkołę Dziennikarstwa. Myślałam, że tam będziemy się tylko uczyć jak pisać dobre

teksty, ale na szczęście codziennie przed warsztatami był basen, a po wycieczki, atrakcje typu: tor saneczkowy, rozgrywki sportowe" - wspomina zadowolony Kacper. "Na warsztatach ciągle o coś pytałam dziennikarzy. Było mega interesująco. Dzięki zajęciom na pewno moje teksty będą ciekawsze i bardziej profesjonalne. W ogóle cały wyjazd był bardzo udany, mimo mojej przegrody z płonącej rękawiczką, który zawiesiłem na zapalanej lampie" - opowiada Kacper.



Głowa na talerzu?

Tak, to możliwe. W Eksperymentarium można odkryć tajemnicę niejednej magicznej sztuczki.

Można tam oszukać własne zmysły w kosmicznym tunelu, gdzie stojąc na nieruchomej platformie otoczonej migającym, kręcącym się wałem mamy wrażenie obracania, przechylenia. Z tunelu dobiegają przeraźliwe krzyki i wrzaski. Wszystkim wydaje się, że spadają.



Pierwszy raz w łódzkim Luwrze czyli w Pałacu Poznańskich

Mieszkamy bardzo blisko Łodzi - w Strykowie i choć do miasta wojewódzkiego przyjeżdżamy

często, to Pałac Poznańskich, który znajduje się obok Manufaktury podziwialiśmy dotąd tylko z zewnątrz. Tak to już chyba jest, że to co najbliższe jest najmniej znane - zauważa Ola, jedna z dziennikarek "Gumisiowych kaloszy". Warto było obejrzeć wnętrza pałacowe i posłuchać



ciekawych opowieści przewodniczki o najbogatszej fabrykanckiej rodzinie. Najbardziej podobała mi się anegdota o architekcie i stylach. Architekt, zapytawszy Poznańskiego o to, w

jakim stylu ma zaprojektować pałac, otrzymał odpowiedź "Jak to, w jakim stylu? Mnie stać na wszystkie"



Nie pal człowieku, bo nie doczekasz średniego wieku

O szkodliwości palenia przekonuje Oliwia i Bartek. Palenie zaczęło się ponad 5000 lat p.n.e., podczas odprawiania szamańskich rytuałów. Ludzie mieli różne wyobrażenia co do palenia np. myśleli, że łączą się duchami zmarłych.

Wiele starożytnych cywilizacji, takich jak: Babilonia, Indianie czy Chiny paliły kadzidła, jako część religijnych rytuałów, tak jak robili to Izraelici, a później także katolicy i Kościoły ortodoksyjne. W Ameryce palenie wzięło się od szamańskich ceremonii palenia kadzideł, a później palenie papierosów było uznawane jako przyjemność i środek relaksacji. I tak jest do dziś wiele osób pali, aby się zrelaksować, odstresować. Mimo tego, że na całym świecie prowadzone są kampanie nawołujące do rzucenia palenia, zdaje się,

że palacze niedokładnie rozumieją ile tracą. Od nałogowego palenia można zachorować na: raka płuc, złośliwy nowotwór oraz raka języka, przełyku, gardła, trzustki, nerek, żołądka i wątroby. Palacze narażeni są także na przewlekłe choroby płuc, oskrzeli, na gruźlicę, astmę. Nałogowe palenie wpływa dewastująco na układ krwionośny oraz oddechowy. Palacze muszą liczyć się z wystąpieniem miażdżycy, nadciśnienia, niedokrwieniem serca, zawałami oraz tętniakami. W Polsce są wprowadzone zakazy palenia w miejscach publicznych, gdyż zatruwa to życie innych osób, które nie chcą, aby ich dzieci oraz oni byli chorzy, na wymienione powyżej choroby. Czy wiesz, że człowiek palący żyje 14 lat mniej niż człowiek niepalący?

Oliwka i Bartek

Pasja do sportu + silne nerwy

Jak dowiedział się nasz redaktor Kacper Olszewski od Pawła Hochstima to recepta na dobrego dziennikarza sportowego.

Praca w nieregularnych porach i różnych miejscach, wiele czasu spędza się w pociągach i na dojazdach do miejsc, gdzie rozgrywane są mecze - to minusy tego rodzaju dziennikarstwa. Pracy dodatkowo towarzyszą nerwy: czy zdąży się dojechać na wydarzenie, a potem zdąży się napisać sprawozdanie przed zamknięciem numeru. Po usłyszeniu jak trudny jest zawód dziennikarza sportowego, który musi umieć pisać wszystkie formy dziennikarskich wypowiedzi od wywiadów po felietony i reportaże nikt z młodych początkujących

dziennikarzy nie zadeklarował chęci zostania sportowym dziennikarzem. Plusy, jak zauważył uczestnik warsztatów, to możliwość oglądania meczy za darmo. Potwierdził to redaktor mówiąc, iż ostatni bilet na mecz kupił ponad 20 lat temu. Pan Paweł dodał, iż atutem w pracy jest fakt, że zwiedził już wiele krajów i przyglądał się z bliska wydarzeniom, które skupiają na sobie uwagę całego świata. Młodzi dziennikarze życzą panu redaktorowi spełnienia marzenia, jakim jest możliwość relacjonowania igrzysk olimpijskich. Kacper



Modelki i modele z SP nr 1 w Strykowie

Dnia 9 września 2011 roku byliśmy w studiu fotograficznym w Łodzi na sesji zdjęciowej. Zobaczyliśmy jak to jest być modelką czy modelem. Ubieraliśmy się w drogie markowe ubrania oraz byliśmy malowani i czesani przez panią stylistkę. Tylko Kacper jako jedyny nie dał się umalować. "To mało męskie, wolę wyglądać naturalnie" - powiedział podczas próby nałożenia na twarz pudru.

Pani fotograf zrobiła nam ponad tysiąc zdjęć, z których wybierze tylko kilka najładniejszych. Najlepsze zdjęcia ukażą się na billboardach, w internecie oraz w prasie. Nagrywano również z naszym udziałem filmiki reklamujące Junior Media. Możliwe, iż będą one

pokazywane w kinach przed seansami. Byliśmy zachwyceni tym, że mogliśmy wziąć udział w prawdziwej sesji zdjęciowej i choć trwała ona bardzo długo, a nagrywanie tego samego tekstu "Junior Media dołącz do nas" trzeba było powtarzać wielokrotnie, to wszyscy



zgodnie stwierdzili, że była to wielka przygoda. Wróciliśmy do domu bardzo zmęczeni, ale pełni wrażeń. Myślmy już o tym, ile będzie radości, gdy

zobaczymy siebie na plakatach. O zawodzie modela nikt z nas na poważnie nie myśli: Kacper chce być aktorem, Maciekryśownikiem, Oliwka policjantką kryminalną, a ja przedszkolanką, ale jak tak dobrze prezentujemy się na zdjęciach, to może ktoś jeszcze zaproponuje nam jakąś sesję reklamową? Pani fotograf do Maćka powiedziała: Jeśli to Twoja pierwsza sesja, to na pewno nie ostatnia.

Palacze śmieciuchy

Najbardziej zszokowało mnie jedno; przed pewnym sklepem, leżało więcej niż pięć garści śmierzdzących pozostałości po papierosach!!! Kto tak zaśmieca środowisko? Oczywiście odpowiedź jest prosta - palacze, którzy dodatkowo zaśmiecają swoje płuca i najważniejsze - swój umysł! Na szczęście mam też dobre wiadomości, że chociaż tych śmieci trochę było, to i tak nie zapełniliśmy wszystkich worków! Jesteśmy z tego dumni i mamy nadzieję, że w innych miastach było



podobnie. Na zakończenie, opowiem śmieszny przygodę, w której mój kolega prawie stał się gwiazdą z telewizji. A było to tak. Przechodziliśmy koło pewnego miejsca, gdzie leżało dużo śmieci. Mój kolega Artur znalazł tam stary, zepsuty telewizor składający się z kilku części. Włożył do pudła głowę i udawał, że występuje w telewizji. Pani skorzystała z tego, że dzieje się coś śmiesznego i uwieczniła to robiąc Arturowi zdjęcie. Śmiechu było co niemiara.

I takim oto zabawnym akcentem skończyła się akcja SPRZĄTANIE ŚWIATA!!!

W Polsce sprzątanie świata zainicjowała Mira Stanisławska Meysztowicz. Akcja odbywa się co roku, począwszy od 1994. Krajowym patronem i koordynatorem akcji w Polsce jest Fundacja Nasza Ziemia.

Najlepiej żyje się w bogatych gminach. Nasza gmina Stryków jest już na 7. miejscu w rankingu najbogatszych gmin, dzięki firmom logistycznym lokującym się na tym terenie. Czy mamy więc szansę dogonić Kleszczów i żyć tak jak oni żyją mając rekreację na wysokim poziomie i na wyciągnięcie ręki oraz pomoc gminy?

Tu najlepiej jest żyć i pracować

"Zbiory w tym roku przez pogodę: ciągłe deszcze i majowy mróz nie należały do udanych, ale gmina pomogła, więc grzechem byłoby narzekać" - mówi starosta dożynek w Wolicy

Jan Morawski. "Dobrze się tu żyje, nie płacimy za wodę, jest ładnie i czysto i może niedługo będą w każdym gospodarstwie wiatraki produkujące prąd"

odpowiada na pytanie jak się tu żyje mieszkanka Kleszczowa Krystyna Szymanek, która z czterema innymi kobietami składała na dożynkowym święcie wieniec.

Z nowego coś starego lub ze starego coś ładnego

Decoupage czyli ozdabianie papierem ryżowym lub kawałkami serwetek przedmiotów takich jak: pudełka tekturowe i drewniane, butelki, metalowe i plastikowe przedmioty. Nadaje się niemal wszystko, trzeba mieć tylko czas, wyobraźnię i



... pieniądze.

Tak, to kosztowne hobby. Na początku trzeba wydać nawet kilkaset złotych na podkłady, kleje, lakiery farby zwykłe i do spekań mówi Ewa Olszewska, która natrafiwszy na stronę internetową z kursem decopagu rozpoczęła swą przygodę z tą techniką zdobniczą. Dwa tygodnie nie robiłam nic innego, tylko oklejałam, wycinałam, malowałam. To wciąga jak narkotyk. Ciągle znajdowałam jakiś nową rzecz do oklejania. - dodaje nauczycielka. Samodzielnie wykonane dekoracje mają dużą wartość i na pewno

nadają się na prezenty. Można zrobić bombki własnego pomysłu, pudełeczka na świąteczne ciasteczka. Malując przedmiot specjalnym lakierem do spekań można uzyskać efekt postarzenia. Jeśli macie jakieś inne twórcze hobby lub chcecie się pochwalić efektami Waszych prac z warsztatów, zajęć plastycznych itp. napiszcie do naszej redakcji.

Szkoła najnowszych technologii

Technikum najnowszych technologii to obok gimnazjum i liceum ogólnokształcącego szkoła wchodząca w skład wybudowanego przed dwoma laty ośrodka sportowo - rekreacyjnego Solpark w Kleszczowie.

Podobno wszyscy jej absolwenci od razu będą mogli znaleźć pracę w znajdujących się nieopodal fabrykach i zakładach w kleszczowskiej strefie przemysłowej. Szkoła powstała, by jak twierdzi prezes Stowarzyszenia na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Gminy Kleszczów kształcić młodzież w tych kierunkach, po których potem będzie zatrudnienie. Nie potrzeba nam kolejnych stu pedagogów czy psychologów, ale ludzi potrafiących obsługiwać najnowocześniejsze maszyny. W naszych zakładach tworzy się

części, z których potem budowane są najnowocześniejsze bldwie i urządzenia np. rollercoastery czy London Eye. To jedyna taka firma w Polsce. Ponadto w naszej gminie korzysta się z najnowocześniejszej myśli technologicznej z zachodu. Wszystkiego tego uczymy naszych uczniów. Na przykład niedługo dowiedzą się, że najlepszy i najbardziej ekologiczny sposób pozbycia się odpadów, to nie spalanie, ale gazowanie śmieci metodą pilorizy. dodaje prezes. Jak dowiedzieli się nasi dziennikarze wcale nie jest trudno dostać się do tej szkoły - wystarczy 100 pkt. z testu gimnazjalnego. Należy jednak pamiętać, iż pierwszeństwo mają kleszczowianie. Ci, którzy dostają się do szkoły spoza gminy mogą zakwaterować się w znajdującym się w Solparku internacie.

Oliwka i Bartek

Górnicy ze środkowej Polski

Choć nie pracują pod ziemią nazywają się górnikami. W czasie świąt zakładają górnicze mundury i czapki z piórami, modlą się do patronki świętej Barbary.



Wydobywają węgiel brunatny z wykopanej wielkiej dziury w pobliżu Bełchatowa. Z tarasu widokowego w miejscowości Kleszczów koparki i wielkie samochody przewożące węgiel wyglądają jak dziecięce zabawki. Węgiel kilometrowymi taśmociągami transportowany jest do głównego odbiorcy surowca Elektrowni Bełchatów, która wytwarza 20% energii dla całego naszego kraju. Zasoby całego złoża bełchatowskiego (2 mld ton), zostaną wykorzystane do około 2038 roku. Później po rekultywacji terenu dziura zaleje się wodą i powstanie wielkie centrum rekreacyjno - turystyczne.

Kleszczowianie stawiają na sport

To właśnie w tej maleńkiej wiosce niedaleko Bełchatowa jest wszystko, co młodzi ludzie potrzebują, by uprawiać sporty: pełnowymiarowe boisko z podgrzewaną, sztuczną murawą w kompleksie Solpark, basen, jedna z trzech najnowocześniejszych w Europie siłowni, boisko do piłki plażowej, hala sportowa, bieżnia dookoła boiska. Wystarczy tylko zapisać się np. do piłkarskiej drużyny, by otrzymać sprzęt sportowy do treningów, stroje na każdą pogodę i możliwość trenowania pod okiem fachowców kilka razy w tygodniu. Po treningu można tam skorzystać z grotty solnej, krioterapii, masaży, zrelaksować się grając w kregle czy rzutki. A wszystko to w oddanym do użytku dwa lata temu kompleksie sportowo - rekreacyjnym Solpark.

Oliwka i Bartek

Radość z rozpoczęcia roku szkolnego????

Na galowo, czyli jak?

Strój galowy ucznia Szkoły Podstawowej nr1 im. Wł. Jagiełły w Strykowie powinien składać się z: białej koszuli, ciemnych spodni, wizytowych butów. W wersji super przykładowej może to być garnitur i krawat. Niedopuszczalne są spodnie



jeansy oraz buty typu trampki czy adidas.

Dziewczynka powinna ubrać się w odpowiedniej długości czarną lub granatową spódnicę oraz białą bluzkę. W dziewczęcym galowym stroju niedopuszczalne są tzw miniówki.

A kiedy należy ubrać się na galowo?

W czasie świąt państwowych i uroczystości szkolnych. Najbliższy termin, kiedy trzeba być tak elegancko ubranym to 14 października w Dniu Nauczyciela, następnie będzie 11 listopada, potem dzień

klasowych wigilii, 3 maja, zakończenie roku szkolnego, a następnie znów rozpoczęcie w 2012 r. Dodatkowo klasy pierwsze powinny przyjść w odświętnym stroju na ślubowanie, a uczniowie wyznaczeni do poczty sztandarowego w te święta,

kiedy trzeba reprezentować szkołę na uroczystościach ze sztandarem np. w rocznicę napaści Rosjan na Polskę 17 września. Samorząd Uczniowski będzie przypominał o tych datach społeczność szkolną.

opiekunki SU
Joanna Tokarska i
Ewa Olszewska



Piszcie do nas

Nie trzeba należeć do redakcji, by móc wypowiedzieć się na łamach naszego pisma. Jeżeli coś Cię poruszyło, zaciekawiło, coś wywarło na Tobie duże wrażenie i chcesz podzielić się z innymi młodymi ludźmi swoimi spostrzeżeniami, refleksjami, uwagami - po prostu napisz do nas. Podajemy mail naszej redaktor naczelnej Ewy Olszewskiej:

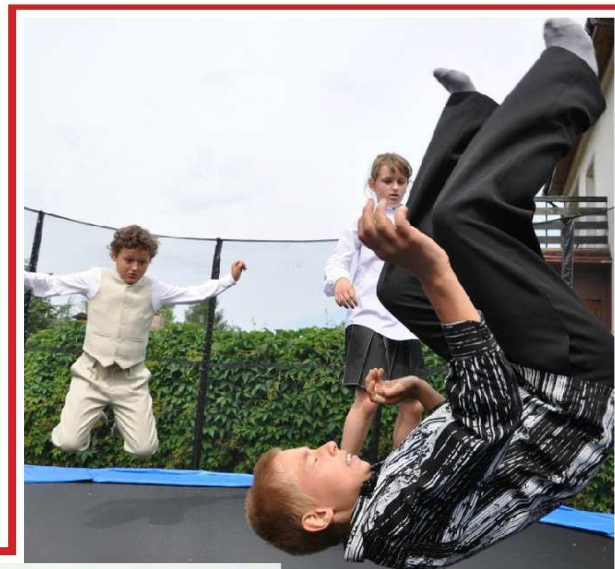
belferewa@wp.pl

Po rozpoczęciu nowego roku szkolnego spotkała nas miła niespodzianka. Na górze jest nowa toaleta dla chłopców i na dole dodatkowe pomieszczenie świetlicowe. To miłe zmiany, jednak nie wystarczające.

Chcielibyśmy w łazienkach mieć pojemniki z zapachowym mydłem w płynie, specjalne suszarki do rąk, więcej kabin w ubikacjach. Poza tym więcej przerw na podwórku szkolnym, a dla poprawienia nastroju więcej łamiszczek w szkolnym sklepiu.

Uczniowie mają jednak największą prośbę o więcej dobrych ocen w dziennikach! Nauczycielom też bardzo na tym zależy, aby w tym roku wszyscy mieli jak najlepsze wyniki w nauce. Problem w tym, że nie każdemu chce się uczyć. Jak na razie, wszyscy starają się, ale gał już kilka w dzienniku jest, bo mimo szczerych chęci niektórzy zapomnieli o pracy domowej.

Wychowawczynie naszej klasy Ewa Olszewska zrobiła nam psikusa na dobry początek roku szkolnego. Po zakończeniu czwartej klasy, zaprosiła nas, abyśmy poskakali sobie na trampolinie. Oczywiście my z niekłamną radością witaliśmy wakacje, a pani uwieczniła aparatem nasze szaleństwo. Tymczasem we wrześniu, wkleiła te zdjęcia, jako naszą radość z rozpoczęcia



nowego roku szkolnego :(Ale i tak nam się ten pomysł bardzo spodobał. Ola w rozwianych włosach wygląda niesamowicie pięknie.

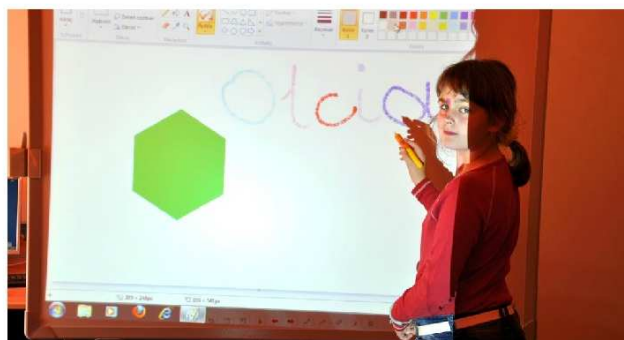
A jeżeli pani dyrektor postanowi spełnić nasze prośby dotyczące zmian w budynku szkolnym, to będziemy skakać jeszcze wyżej !!!

Ola Stęplewska

Dogonić XXI wiek

Dwie pracownice komputerowe, laptopy, projektory multimedialne i tablica interaktywna. Tak od września tego roku wygląda baza SP nr 1 w Strykowie. Uczniowie uczą się w niewielkich grupach informatyki, by każdy mógł korzystać ze swojego komputera. Dodatkowo Ci, którzy nie posiadają sprzętu komputerowego w domach, uczestniczą w dodatkowych zajęciach z informatyki. Uczniowie powoli zapoznają się z najnowocześniejszym narzędziem jakim jest tablica dotykowa. "Super, że mamy taki sprzęt i

możemy dogonić XXI wiek. Nie możemy już się doczekać lekcji angielskiego z użyciem tej tablicy" - mówi uczennica klasy V Oliwka. "Najfajniejsze jest to, że dostaliśmy tę tablicę za darmo" - przypomina jej koleżanka Ania. Bo tablica to nagroda w konkursie Tesco dla szkół.



Mam talent!

Kiedy słyszymy, że ktoś ma jakiś cudowny talent, możemy mu zazdrościć. Ale po co wzbudzać w sobie zazdrość, skoro możemy mieć taki sam albo jeszcze fajniejszy, bardziej ekscytujący, lepszy? Można go w sobie odkryć nawet teraz! Wystarczy zastanowić się chwilę: o tym co lubię robić, o czym najczęściej rozmawiam, z jakiego przedmiotu jestem najlepszy, czy chodzę na jakieś kółko poza szkołą, jakimi zwierzętami, piosenkami, tancerzami, modą lub innymi sprawami się interesuję? Można

też zapytać się kolegów, przyjaciół, znajomych, a nawet kogoś z rodziny, czy ma jakiś talent, a może chciałby mieć jakiś talent, może Ciebie któryś talent zainspiruje? Ale nie musisz go odkrywać teraz, w tej chwili. Może to przyjdzie z czasem, nawet wtedy, kiedy nie będziesz się tego spodziewać! Ja też nie odnalazłam jeszcze swojego talentu, ale wiem jedno, że prędzej czy później i tak go odnajdę. Najgorsze jest to, że niektórzy śmieją się z czyichś talentów, a sami ich nie posiadają. Kto wie, może TY masz jakiś skryty mały talencik? Nie bój się go pokazać! Taki talencik może przerodzić w wielki talent!!!!
A może ja mam talent dziennikarski...?
Ola Stęplewska

Witamy czwartaków w redakcji

Nowi młodzi redaktorzy to:

Joanna Lorentowicz
Alicja Balcerek
Magdalena Giemza
Damian Szulczewski
Dawid Bartczak
Jakub Klimczak
Jakub Piotrowski
Kacper Frączek
Maciej Dąbrowski

Ze starego składu pozostali:

Aleksandra Sobczyńska
Aleksandra Stęplewska
Oliwia Karpińska
Kacper Olszewski
Maciej Płociennikowski
Bartłomiej Burtka
Bartłomiej Kwiatkowski

Z niecierpliwością czekam na teksty młodych dziennikarzy

Ewa Olszewska
red. naczelna